

# Cabaj, Jarosław

---

## Podlasie i Chełmszczyzna w pierwszym roku wojny (1914-1915)

---

Szkice Podlaskie 9, 76-104

---

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Podlasie i Chełmszczyzna w pierwszym roku wojny  
(1914-1915)*

Pierwszy rok wojny 1914-1915 był okresem istotnych zmian dla ludności Chełmszczyzny i Podlasia, pozostających wówczas w granicach utworzonej w 1912 r. guberni chełmskiej<sup>1</sup>. Tereny te znajdowały się w bezpośrednim sąsiedztwie wrogich Rosji Austro-Węgier i już w sierpniu 1914 r. zostały objęte działaniami wojennymi. Południowa część obszaru guberni chełmskiej na kilkanaście dni dostała się wówczas pod okupację austriacką. Z tym związany jest problem częściowej ewakuacji administracji rosyjskiej, a następnie powrót i blisko rok jej funkcjonowania w warunkach wojennych.

W lipcu i sierpniu 1915 r. Rosjanie po stu latach panowania opuścili Podlasie i Chełmszczyznę. Dla miejscowej ludności polskiej i katolickiej oznaczało to zakończenie ponad pięćdziesięcioletniego okresu wzmożonej rusyfikacji. Ewakuujące się władze zaborcze i wojsko doprowadziły do zniszczeń oraz wysiedlenia znacznej części ludności wiejskiej.

W warunkach wojennych kształtowały się postawy miejscowej ludności.

Przedstawiona wyżej problematyka z pewnością nie wyczerpuje tematu. W artykule celowo pominięto sprawę zniszczeń wojennych. Z uwagi na to, iż jest to problem złożony i obszerny, wymaga on omówienia w oddzielnej publikacji.

Literatura i źródła do tematyki Podlasia i Chełmszczyzny w latach 1914-1915 są rozproszone. Z opracowań, wykorzystanych w artykule, na uwagę zasługują prace Andrzeja Wrzyszcza<sup>2</sup> i Jana Lewandowskiego<sup>3</sup>. Cenna dla dokonywania porównań wydarzeń na terenie Chełmszczyzny i Podlasia z innymi ziemiami polskimi jest publikacja Jerzego Holzera i Jana Molendy<sup>4</sup>.

Ze źródeł drukowanych cenne informacje na temat postaw ludności

---

<sup>1</sup> Gubernia chełmska według podziału administracyjnego z 1913 r. obejmowała powiaty: bialski, konstantynowski i włodawski (Podlasie) oraz biłgorajski, chełmski, hrubieszowski, tomaszowski i zamojski (Chełmszczyzna).

<sup>2</sup> A. Wrzyszcza, *Gubernia chełmska; zarys ustrojowy*, Lublin 1997.

<sup>3</sup> J. Lewandowski, *Królestwo Polskie pod okupacją austriacką 1914-1918*, Warszawa 1980.

<sup>4</sup> J. Holzer, J. Molenda, *Polska w pierwszej wojnie światowej*, Warszawa 1973.

Podlasia i Chełmszczyzny zawierają pamiętniki i wspomnienia legionistów: Wacława Lipińskiego<sup>5</sup>, Felicjana Sławoja Składkowskiego<sup>6</sup> i Augusta Krasickiego<sup>7</sup>; a także miejscowych działaczy Franciszka Żurka<sup>8</sup> i Jana Mazurka<sup>9</sup>.

W artykule wykorzystano regionalną prasę rosyjską: organ Bractwa św. Bogurodzicy w Chełmie („Chołmskaja Rus”) oraz urzędowe „Chołmskije Gubernskije Wedomosti”.

Problematyka funkcjonowania władz rosyjskich została przedstawiona w dużej części w oparciu o źródła archiwalne. Stosunkowo najwięcej informacji na ten temat znajdujemy w zespole Kancelaria Gubernatora Chełmskiego w Archiwum Państwowym w Lublinie oraz w zespole Naczelny Komitet Narodowy w Archiwum Państwowym w Krakowie.

### 1. Działalność władz gubernialnych w warunkach wojennych

W warunkach wojennych gubernator chełmski a za jego pośrednictwem administracja powiatowa zostali ściśle podporządkowani zarządzeniom sztabu frontu południowo-zachodniego, dowodzonego przez generała Mikołaja Iwanowa. Głównym zaś celem władz wojskowych było sprawne przeprowadzenie mobilizacji, a także utrzymanie porządku na całym obszarze guberni.

Mobilizacja na terenie guberni chełmskiej przebiegała bez zakłóceń. Za jej przeprowadzenie gubernator B. Kaszkarow otrzymał odznaczenie<sup>10</sup>. Wcielono wówczas do wojska ok. 28 tys. mężczyzn w wieku poborowym i kilka roczników rezerwistów.

Na dwa miesiące przed rozpoczęciem działań wojennych władze gubernialne podjęły działania mające na celu utrzymanie porządku publicznego. 4 czerwca 1914 r. gubernator chełmski Borys Kaszkarow polecił naczelnikom powiatów i policmajstrowi miasta Chełma, aby dla utrzymania porządku publicznego nie dopuścili do demonstracji. Nawet na organizację manifestacji pro-rosyjskiej należało wcześniej uzyskać zgodę gubernatora. Natomiast wobec wrogich rządowi demonstracji B. Kaszkarow zezwalał na zastosowanie wszelkich dostępnych środków w celu ich rozpedzenia. Ponadto gubernator polecił naczelnikom powiatów i policmajstrowi przeciw-

<sup>5</sup> W. Lipiński, *Szlakiem I Brygady; dziennik żołnierski*, Warszawa 1927; Tenże, *Z marszów przez Chełmszczyznę*, „Kultura Polski” nr 10 z 10 marca 1918 r.

<sup>6</sup> F. S. Składkowski, *Moja służba w Brygadzie; pamiętnik polowy*, Warszawa 1990.

<sup>7</sup> *Dziennik z kampanii rosyjskiej Krasickiego Augusta, porucznika w Sztapie Komendy Polskich Legionów, 1914-1918*, Lwów 1935.

<sup>8</sup> F. Żurek, *Powiat krasnostawski w walce o wolność*. Z przedmową Heleny Radlińskiej, Warszawa 1937.

<sup>9</sup> J. Mazurek, *Wspomnienia chłopca-peowiaka*, „Niepodległość”, 1930, nr 2.

<sup>10</sup> A. Wrzyszczyński, dz. cyt., s. 165.

działanie agitacji antyrosyjskiej, szczególnie zaś socjalistycznej<sup>11</sup>. B. Kaszkarow zalecenia z 4 czerwca powtórzył w zarządzeniu wydanym dwa miesiące później, 2 sierpnia 1914 r. W myśl tego ostatniego, pełna odpowiedzialność za utrzymanie porządku spadała na naczelników i policmajstra. Ponadto zostali oni zobowiązani do systematycznego informowania gubernatora o nastrojach społecznych, panujących w podległych im jednostkach administracyjnych<sup>12</sup>.

Rozkazy dotyczące utrzymania porządku na terenie guberni napływały również z dowództwa frontu południowo-zachodniego. Tak np. 4 sierpnia 1914 r. gen. M. Iwanow polecił gubernatorowi śledzenie i przeciwdziałanie rozwojowi organizacji socjal-demokratycznych oraz zdecydowane tępienie wszelkich przejawów wrogości wobec władz rosyjskich<sup>13</sup>.

W czasie trwania działań wojennych w 1914 r. administracja rosyjska na obszarze guberni chełmskiej rozpoczęła zakup produktów żywnościowych dla wojska. Tak np. w powiecie chełmskim obwieszczenie w tej sprawie wydał 18 sierpnia komisarz Wasiatkin. Zwrócił się on do ziemian i chłopów, aby niezwłocznie przekazali informacje wójtom swoich gmin o ilości prowiantu, który mają sprzedać, a także miejscu dostarczenia i orientacyjnej cenie za każdy artykuł. Wasiatkin zwrócił się również z apelem do lokalnych oddziałów Chełmskiego Towarzystwa Kredytowego, by w miarę posiadanych możliwości finansowych wspierały zakup zbóż od właścicieli ziemskich<sup>14</sup>.

Henryk Wiercieński stwierdził, iż w początkowym okresie działań wojennych, sierpień-wrzesień 1914 r., władze rosyjskie kupowały produkty żywnościowe na warunkach korzystnych dla ich właścicieli. Zwykle otrzymywali oni ceny wyższe do 50 % od aktualnie obowiązujących na targowiskach. Dlatego też - zdaniem H. Wiercieńskiego - chłopci i ziemianie chętnie sprzedawali dla wojska nadwyżki zbóż oraz żywca, a także zwierząt pociągowych<sup>15</sup>.

Generalnie należy zauważyć, iż w trakcie przeprowadzania mobilizacji na obszarze Podlasia i Chełmszczyzny, jak również w początkowej fazie działań wojennych, miejscowe władze i rosyjskie dowództwo wojskowe nie

<sup>11</sup> Chołmskij gubernator – naczelnikam ujezdow i policmajstru goroda Chołma, rozporządzenie, druk, ściśle tajne, z 4 VI 1914 r., Archiwum Państwowe w Lublinie (APL), Kancelaria Gubernatora Chełmskiego (KGCh), sygn. 117, nlb.

<sup>12</sup> Chołmskij gubernator – naczelnikam ujezdow i policmajstru, rozporządzenie, druk, ściśle tajne, z 2 VIII 1914 r., APL, KGCh, sygn. 13, nlb.

<sup>13</sup> Głównouprowadzajuszczij armiami jugo-zapadnago fronta – chołmskamu gubernatoru, druk, ściśle tajne, z 4 VIII 1914 r., APL, KGCh, sygn. 317, nlb.

<sup>14</sup> Objawlenije, podpisane przez naczelnika powiatu chełmskiego Wasiatkina, druk, Chełm, 18 VIII 1914 r., APL, KGCh, sygn. 257, k. 9.

<sup>15</sup> Materiały do zestawienia szkód i strat wojennych 1914 i 1915 r., Biblioteka Wojewódzka im. H. Łopacińskiego w Lublinie (B. Łop.), rkps 1837, k. 3.

stosowały na szeroką skalę represji wobec ludności, ani też nie prowadziły rekwizycji. Uwaga administracji rosyjskiej skupiała się przede wszystkim na utrzymaniu przychylnych władzom nastrojów społecznych.

Podczas odwrotu władz rosyjskich, w sierpniu 1914 r., lokalnie dochodziło jednak do rabunku w majątkach ziemskich. Tak np. w powiecie hrubieszowskim – jak donosił gubernatorowi naczelnik powiatu – ustępujący kozacy przejęli w niektórych majątkach zapasy spirytusu, konie i bydło. Za ich przykładem miejscowi chłopcy przystąpili do grabieży majątków<sup>16</sup>. Z uwagi jednak na ogólny charakter informacji, zawartych w raporcie naczelnika powiatu hrubieszowskiego, nie wiemy w których majątkach miały miejsce opisane wypadki.

Zmiany w stosunku miejscowych władz i wojska do ludności Podlasia i Chełmszczyzny nastąpiły po ich częściowej ewakuacji z południowych powiatów w sierpniu-wrześniu 1914 r. Na terenach zajętych w sierpniu przez armie austro-węgierskie powracające oddziały rosyjskie dokonywały egzekucji osób, podejrzanych o współpracę z okupantami. Przykładem była masyakra członków Straży Obywatelskiej w Zamościu.

Zachowanie wojsk rosyjskich, powracających do południowych powiatów guberni chełmskiej, nie odbiegało zasadniczo od poczynań armii strony przeciwnej. Przykładem są działania odwetowe wobec ludności współpracującej z Rosjanami, podjęte przez Austriaków latem 1915 r. po odzyskaniu Galicji<sup>17</sup>.

W końcu 1914 r. rozpoczęły się również konfiskaty majątków, należących do osób podejrzanych o współpracę z wojskami austriackimi podczas pierwszej okupacji. Zarządzenie w sprawie zaboru mienia tej grupy ludności wydał 7 grudnia 1914 r. naczelnik zaopatrzenia armii frontu południowo-zachodniego<sup>18</sup>. Obowiązywało ono na terenach na wschód od Wisły, zajętych w sierpniu i wrześniu 1914 r. przez wojska austro-węgierskie.

W oparciu o zarządzenie z 7 grudnia 1914 r. władze gubernialne przygotowały zestawienie majątków podlegających konfiskacie, a położonych w powiatach: biłgorajskim, hrubieszowskim, tomaszowskim, włodawskim i zamojskim. Wśród represjonowanych zaborem mienia znalazło się 21 katolików oraz po jednym właścicielu wyznania mojżeszowego i protestanckiego. Wszyscy ewakuowali się do Galicji wraz z ustępującymi wojskami austro-węgierskimi<sup>19</sup>.

<sup>16</sup> Naczelnik grubieszowskiego ujezda – chołmskamu gubernatoru, raport, ściśle tajny, z 9 IX 1914 r., APL, KGCh, sygn. 13, nlb.

<sup>17</sup> J. Holzer, J. Molenda, dz. cyt., s. 58-59.

<sup>18</sup> Główny naczelnik Minskogo Wojennago Okruga – Miłsotiwomu Gosudariju Borysu Dmitriewiczu Kaszkarowu, druk. ściśle tajne, z 7 grudnia 1914 r., APL, KGCh, sygn. 306, nlb.

<sup>19</sup> Rękopis bez daty i podpisu, APL, KGCh, sygn. 306, nlb.

Wywłaszczeniami na terenie Podlasia i Chełmszczyzny zostali objęci wszyscy osadnicy niemieccy. Odbywało się to na zasadach uchwalonych 2 lutego 1915 r. przez rząd, a obowiązujących na terenie Królestwa Polskiego i zachodnich guberni Cesarstwa. Zanim doszło do wywłaszczenia kolonistów niemieckich, zamieszkujących obszar guberni chełmskiej, stali się oni obiektami ataków ze strony organu prasowego Bractwa św. Bogurodzicy w Chełmie – „Chołmskiej Rusi”. Najczęściej podnoszone zarzuty to m.in. egoizm tej grupy ludności, hermetyczny charakter osad niemieckich, unikanie kontaktów ze społecznością prawosławną oraz wrogie nastawienie do szkoły rosyjskiej, wyrażające się odmową ich subsydiowania i utrzymywanie własnych kantoratów<sup>20</sup>.

Konfiskatę ziem przeprowadzono na obszarze guberni chełmskiej na przełomie kwietnia i maja 1915 r. Wywłaszczeniami w myśl zarządzenia z 2 lutego 1915 r. zostali objęci „poddani obcych państw będących w stanie wojny z Rosją, niektórzy poddani rosyjscy obcego pochodzenia, jak również spółdzielnie, których majątek podlega likwidacji”<sup>21</sup>. Łącznie na obszarze guberni chełmskiej skonfiskowano 2960 gospodarstw rolnych, a także działek, należących do kantoratów, zborów i spółdzielni, w których udziały mieli obcy poddani. Powierzchnia wywłaszczonych obszarów wyniosła 37800 morgów<sup>22</sup>. Wśród osób, którym odebrano majątki ziemskie byli również Polacy – poddani austriaccy, m.in. Władysław Matejko, syn Jana, właściciel majątku Starostwo w gminie Łosice powiatu konstantynowskiego; oraz Adam Komarowski-Sufczyński, ziemianin z gminy Werbkowice w powiecie hrubieszowskim<sup>23</sup>.

Problem poddanych państw centralnych, zamieszkujących obszar guberni chełmskiej, „rozwiązano” ostatecznie w półtora miesiąca po akcji wywłaszczeniowej. Wszyscy, bez względu na to czy zdołali uzyskać poddaństwo rosyjskie czy też nie, zostali deportowani na wschód na mocy zarządzenia komendanta twierdzy brzeskiej.

W działaniach władz gubernialnych do czasu ich ostatecznej ewakuacji w lipcu 1915 r. istotne miejsce – jak już wskazano – zajmowała sprawa kształtowania prorosyjskich postaw miejscowego społeczeństwa oraz utrzymania porządku publicznego. Naturalnym sprzymierzeńcem admini-

<sup>20</sup> Niemcy w Chołmszczyźnie, „Chołmskaja Rus” nr 58 z 2 listopada 1914 r., s. 1-2.

<sup>21</sup> Priłożenije, „Chołmskije Gubernskije Wedomosti” nr 17 z 25 kwietnia 1915 r.

<sup>22</sup> Obliczenia własne na podstawie: Po chołmskoj guberni. Imiennyj spisok innostrannyh wojujuszczych s Rossiju gosudarstw, niekotorych rozrjadow russkich poddannyh (buwszych innostrannyh), a rawno i obszczestw imuszczestwo koich podleżyt likwidacii na osnowanii Wysoczajsze utwierżdennyh 2 fewralja miesiaca 1915 goda Położenij Sowietu Ministrow, „Chołmskije Gubernskije Wedomosti” numery od 17 do 23, 25 kwietnia – 12 maja 1915 r.

<sup>23</sup> Tamże.

stracji państwowej była Cerkiew prawosławna i związane z nią organizacje społeczne. Wśród tych ostatnich szczególnie aktywną działalnością wśród miejscowej ludności odznaczało się wspomniane już Bractwo św. Bogurodzicy w Chełmie.

W pierwszych miesiącach po ustąpieniu Austriaków poczynania władz gubernialnych koncentrowały się na łagodzeniu skutków działań wojennych i okupacji na terenie południowych powiatów Chełmszczyzny. Już 2 września gubernator rozpoczął wizytację gmin w Hrubieszowskiem. Celem podróży było zapoznanie się z rozmiarami strat w majątkach ziemskich i gospodarstwach chłopskich. Na zakończenie wizytacji B. Kaszkarow zaapelował do społeczeństwa powiatu hrubieszowskiego o pomoc dla mieszkańców tych miejscowości, które najbardziej ucierpiały w czasie sierpniowych działań wojennych. Poleciał również tworzenie gminnych komitetów, mających na celu zbiórkę ofiar i ich dystrybucję wśród najbardziej potrzebujących. Z podobnym apelem zwrócił się B. Kaszkarow do ludności powiatów zamojskiego i tomaszowskiego, które wizytował w dniach 19-20 września<sup>24</sup>. Podróż po terenach najbardziej dotkniętych zniszczeniami odbył we wrześniu prawosławny arcybiskup chełmski i lubelski, Anastazy<sup>25</sup>.

Z sytuacją ludności Chełmszczyzny zapoznał się także cesarz Mikołaj II, który podczas wizytacji wojsk frontu południowo-zachodniego, w końcu września 1914 r., zatrzymał się na kilka godzin w Chełmie. Przekazał on wówczas 10 tys. rubli dla najbardziej potrzebujących<sup>26</sup>.

Następstwem wizyty cesarskiej było tworzenie struktur terenowych organizacji charytatywnej – Komitetu Wielkiej Księżnej Tatiany<sup>27</sup>.

Władze guberni chełmskiej, choć z uznaniem wyrażały się o działalności charytatywnej ludności polskiej, szczególnie ziemian m.in. Aleksandra Szeptyckiego, sprzeciwiały się do lata 1915 r. próbom tworzenia komitetów obywatelskich. W organizacji tej upatrywały zagrożenie dla prowadzonej na wydzielonym obszarze Chełmszczyzny i Podlasia polityki rusyfikacyjnej<sup>28</sup>.

Prowadzona akcja niesienia pomocy poszkodowanym w czasie działań wojennych została wykorzystana w celach propagandowych przez rosyjską prasę lokalną, szczególnie zaś „Chołmskaja Rus”. Redakcja tego tygodnika, posiadająca znaczne wpływy wśród ludności prawosławnej, starała się

<sup>24</sup> Czto pereżyła Chołmszczyzna?. Pojezdka chołmskago gubernatora, „Chołmskaja Rus” nr 50 z 9 października 1914 r., s. 4-5.

<sup>25</sup> Po Chołszczyynie. Archipastyrskaja pojezdka, „Chołmskaja Rus” nr 45 z 21 września 1914 r., s. 2-3.

<sup>26</sup> Nowaja carskaja miłost k Chołmszczynie, „Chołmskaja Rus” nr 65 z 21 listopada 1914 r., s. 1-3.

<sup>27</sup> Pomoszcz postradawszym na wojnie, „Chołmskaja Rus” nr 54 z 19 października 1914 r., s. 3-4.

<sup>28</sup> K. Fudakowski, *Moje wspomnienia*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, rkps 13158/II, s. 75.

nadać rozgłos inicjatywom charytatywnym, podejmowanym przez administrację rosyjską i kręgi cerkiewne. Szczególnie dużo miejsca, m.in. artykuły na stronach tytułowych kilku kolejnych numerów czasopisma, poświęcono wizycie Mikołaja II w Chełmie. Przedstawiano ją jako przejaw szczególnej sympatii cesarza do Chełmszczyzny i „ojcowskiej miłości do miejscowej ludności”. W podobnym tonie były ukazywane inicjatywy władz gubernialnych i cerkiewnych<sup>29</sup>.

Redakcja „Chołmskiej Rusi” podejmowała również działania, mające na celu pozyskanie sympatii miejscowej ludności do państwa rosyjskiego. Zamierzenia te realizowano zamieszczając, przez okres trzech miesięcy w kolejnych numerach czasopisma, informacje o losach społeczeństwa południowych powiatów guberni pod okupacją austriacką. Charakterystyczne dla wszystkich artykułów, ukazujących się pod wspólnymi tytułami: „Co przeżyła Chełmszczyzna?” i „Barbarzyństwo Austriaków”, było prezentowanie prorosyjskich postaw, szczególnie duchowieństwa i wyznawców prawosławia. Służyło to kreowaniu lokalnych „bohaterów narodowych” – popów, pozostających ze swoimi parafianami w czasie najcięższych walk i przemocy ze strony wrogów, oraz anonimowych chłopów, broniących zagród i swego dobytku przed „barbarzyńskim” najeźdźcą. Wspólną cechą przedstawianych „bohaterów” była ich lojalność wobec cesarza i państwa rosyjskiego.

Redakcja „Chołmskiej Rusi”, licząc zapewne na pozyskanie sympatii miejscowej ludności polskiej, zamieszczała również informacje o postawach tej grupy narodowościowej w czasie działań wojennych i stosunku do niej żołnierzy armii austro-węgierskiej. Wiele uwagi poświęcono szczególnie inicjatywom wspomnianego już Aleksandra Szeptyckiego, brata unickiego metropolity lwowskiego Andrzeja. Utrzymywał on w swoich dobrach, położonych na terenie powiatu hrubieszowskiego, szpital dla żołnierzy rosyjskich<sup>30</sup>. Ponadto podawano informacje o wypadkach prześladowania ludności polskiej przez Austriaków<sup>31</sup>.

W działalności propagandowej administracji rosyjskiej i kręgów cerkiewnych ważne miejsce od maja 1915 r. zajmowały informacje o przebiegu działań wojennych. Tak np. korzystne dla Rosjan doniesienia z frontu posłużyły redakcji „Chołmskiej Rusi” do przybliżenia czytelnikom historii Rusi Czerwonej. W artykułach zamieszczanych w tym czasopiśmie wskazywano na pokrewieństwo etniczne Chełmszczyzny i Galicji Wschodniej, jak również wzajemne związki historyczne tych dwóch krain w ramach

<sup>29</sup> Nowaja carskaja miłost' k' Chołmszczynie, „Chołmskaja Rus” nr 65 z 21 listopada 1914 r., s. 2.

<sup>30</sup> Cztó pereżyła Chołmszczyzna?, „Chołmskaja Rus” nr 54 z 19 października 1914 r., s. 2.

<sup>31</sup> Cztó pereżyła Chołmszczyzna?, „Chołmskaja Rus” nr 52 z 15 października 1914 r., s. 2.



księstw ruskich<sup>32</sup>.

Wielkie uroczystości prorządowe odbywały się w miastach i wielu wsiach guberni chełmskiej po zdobyciu przez Rosjan, w dniu 22 marca 1915 r., twierdzy przemyskiej. Tak np. w Zamościu miejscowe władze powiatowe i oświatowe urządziły manifestację. Do zebranych przemawiał wówczas profesor miejscowego gimnazjum, Wasylenko. „Podniósł on waleczność wojsk rosyjskich, przy czym nadmienił, iż zdobycie Przemysła ma pierwszorzędne znaczenie dla Rosji w tej wojnie światowej, i że obecnie wojska rosyjskie mają klucz do Krakowa”<sup>33</sup>.

Od chwili załamania się ofensywy rosyjskiej pod Gorlicami i rozpoczęcia odwrotu nastąpiła radykalna zmiana na gorsze stosunku władz cywilnych i wojska do ludności. Sytuacja pod tym względem nie odbiegała na terenie guberni chełmskiej od panujących na terenie Królestwa Polskiego. Na Podlasiu i Chełmszczyźnie nasiliła się wówczas inwigilacja większych skupisk ludności. Już w lutym 1915 r. gubernator chełmski polecił naczelnikom powiatów i policmajstrowi chełmskiemu objęcie ścisłym nadzorem wszystkie punkty sprzedaży gazet, a także obserwację miejsc, w których przebywają żołnierze armii rosyjskiej<sup>34</sup>. Ostatnie zaś rozporządzenie, dotyczące śledzenia nastrojów społecznych, wydał B. Kaszkarow na kilkanaście dni przed ewakuacją, 4 lipca 1915 r. Gubernator powtórzył w nim naczelnikom powiatów wcześniejsze rozkazy, dotyczące przeciwdziałania wszelkim demonstracjom, nawet prorosyjskim. „Napominam – pisał B. Kaszkarow – o konieczności niesłabnącego śledzenia nastrojów społecznych, wszelkich przejawów życia społecznego”<sup>35</sup>. W myśl rozkazu gubernatora naczelnicy powiatów i zarząd policji uzyskali swobodę w doborze środków przeciwdziałania wystąpieniom antyrosyjskim.

Działania lokalnych władz, mające na celu uniemożliwienie prowadzenia wrogiej agitacji, wspierało licznie rozlokowane na terenach Chełmszczyzny i Podlasia wojsko rosyjskie. Sytuację panującą w tym okresie oraz nastroje w armiach frontu południowo-zachodniego przedstawił w swoich wspomnieniach Franciszek Żurek, który w stroju miejscowych chłopów odbył stukilometrową wędrowkę przyfrontową między Lublinem a Chełmem. O przebiegu swojej wyprawy pisał: „W czasie wędrowki ani razu nie zapytano [F. Żurka – J. C.] dokąd idzie. Natomiast niemożliwe było dla

<sup>32</sup> Istoryczeskije goroda Czerwonoj Rusi. „Chołmskaja Rus” nr 65 z 21 listopada 1914 r., s. 4.

<sup>33</sup> *Początek wielkiej wojny w Zamościu (Z pamiętnika ucznia gimnazjalnego)*, „Kronika Powiatu Zamojskiego” nr 16 z 30 września 1918 r., s. 69.

<sup>34</sup> Chołmskij gubernator - naczelnikam ujezdow i policmajteru goroda Chołma, druk, ściśle tajne, z 9 II 1915 r., APL, KGCh, sygn. 306, nlb.

<sup>35</sup> Chołmskij gubernator – naczelnikam ujezdow i policmajteru goroda Chołma, APL, Chełmski Zarząd Powiatowy (ChZP), sygn. 12, nlb.

najniewinniejszego wobec Moskali człowieka wyjście z domu w nieodpowiednim ubraniu, np. w sukienym kapeluszu (między innymi taki fakt miał miejsce z Janem i Władysławem Rogowskimi w Krynicy – F. Ż), bo zaraz łapali go rosyjscy żołnierze, krzyżąc: >>Germaniec! Germaniec! Germaniec!<<. Wtedy trzeba było czym prędzej wzywać ludność całej wsi, by oświadczyła przed różnymi sztabami, że to jest rzeczywiście stały mieszkaniec tego domu, w pobliżu którego został złapany przez żołnierzy. W takim wypadku mógł ocalić życie tylko pośpieszny ratunek rodziny i sąsiadów, bo jeżeli odprowadzono takiego przestępcę dalej od domu i wsi, to spotykał go los taki jak tych, których trupy znajdowano po lasach i polach – trupy w cywilnych ubraniach<sup>36</sup>.

Żołnierze rosyjscy – na co wskazuje m.in. treść cytowanego fragmentu – zachowywali się na obszarze guberni chełmskiej jak w podbitym kraju. Szczególnie bezwzględnie realizowali na Podlasiu i Chełmszczyźnie zarządzenia naczelnego dowództwa w kwestii ewakuacji i pozostawienia wrogom „gołej ziemi”. Rozkaz naczelnego wodza armii rosyjskiej z 21 czerwca 1915 r., obowiązujący na obszarze Królestwa Polskiego, nakazywał: „1. Niszczyć tylko to, co jest nieodzowne ze względów wojennych – zasłania ostrzał, przy niszczeniu sporządzać protokoły, ażeby ludność mogła otrzymać odpowiednie wynagrodzenie; 2. Przy niszczeniu zasiewów na pniu sporządzać protokoły; 3. Ludność nie powinna być wysiedlana ze swoich miejsc w całości, lecz tylko mężczyźni podlegający służbie wojskowej od 18 do 45 lat; 4. Pozostała ludność winna być zabezpieczona w zapasy żywności<sup>37</sup>”.

Wydaje się, iż na obszarze guberni chełmskiej nie realizowano przedstawionego wyżej rozkazu, lecz wcześniejsze ustalenia, dotyczące pozostawienia – jak już wspomniano „gołej ziemi”. Wskazuje na to opis działalności wojsk rosyjskich, przedstawiony przez nieznanego z nazwiska legionistę: „Kozacy rozpoczynali rabunek, plądrując opuszczone domy, pałac wreszcie zapasy siana, słomy i zboża. Odwrót rosyjski zapowiadały zawsze słupy dymów, pożary, ciągnące się na dziesiątki i setki wiorst wzdłuż całego frontu. Ludzi można było spotykać tylko po lochach, byli to tylko ci nieliczni szczęśliwcy, którym udało się zbiec do lasu i tam z całym dobytkiem z upragnieniem czekać nadejścia wojsk sprzymierzonych. Reszta ludności gnana była w głąb Rosji<sup>38</sup>”.

Podobne działania do tych, które przedstawiano w cytowanym fragmencie, zastosowało dowództwo rosyjskie poza obszarem guberni chełm-

<sup>36</sup> F. Żurek, dz. cyt., s. 84-85.

<sup>37</sup> J. Holzer, J. Molenda, dz. cyt., s. 63.

<sup>38</sup> L. K., *Nowa taktyka rosyjska*, maszynopis bez podpisu w: Ewakuacja rosyjska w Królestwie Polskim. Archiwum Państwowe w Krakowie (APK), Naczelny Komitet Narodowy (NKN), mf. 100.273, k. 245.

skiej jedynie w Warszawskim i Lubelskim<sup>39</sup>. Zdecydował o tym dłuższy niż na innych terenach pobyt Rosjan. Z Podlasia ewakuowali się ostatecznie w sierpniu 1915 r.

## 2. Pierwsza okupacja austriacka (sierpień-wrzesień 1914 r.)

W trakcie działań wojennych w sierpniu i pierwszych dniach września 1914 r. południowa część, około 1/3 całości obszaru guberni chełmskiej, znalazła się pod kontrolą armii austro-węgierskiej. Pierwsza okupacja na tych terenach trwała od kilku dni w powiecie zamojskim do kilkunastu w biłgorajskim i tomaszowskim.

W końcu sierpnia i na początku września 1914 r. na zajętych terenach Królestwa Polskiego, z inicjatywy komendy etapów 1 armii austriackiej, rozpoczęto tworzenie administracji okupacyjnej. 1 września powstał w Janowie Lubelskim „c. i k. Urząd Powiatowy, na którego czele stanął urzędnik namiestnictwa galicyjskiego, Juliusz Dunikowski. W pięć dni później utworzono dwie ekspozytury janowskiego Urzędu Powiatowego w Anopolu i Zaklikowie. Kierowali nimi urzędnicy cywilni z Galicji”<sup>40</sup>.

Pierwsza okupacja południowo-wschodnich powiatów guberni chełmskiej trwała jednak zbyt krótko, aby mogły zostać przeprowadzone szersze zmiany administracyjne. Nie było też ogólnie obowiązującej polityki okupantów wobec zajętych terenów, a na stosunek żołnierzy do miejscowej ludności decydujący wpływ wywierały rozkazy dowódców poszczególnych oddziałów. Tak np. w kilku miejscowościach – jak podają źródła rosyjskie – doszło pod wpływem stacjonujących tam wojsk do zmiany obsady personalnej urzędów gminnych i magistratu w Biłgoraju. Wypadki takie odnotowano m. in. w gminie Biszczu, gdzie odwołano dotychczasowego wójta, Bystrzańskiego. Na jego miejsce powołano Polaka, Stangreta<sup>41</sup>. Z kolei w Biłgoraju, stacjonujący tam Austriacy, powołali na stanowisko burmistrza Niemca, Dreszera, dotychczasowego inspektora podatkowego w tamtejszym magistracie<sup>42</sup>. Obaj urzędnicy – jak informowała „Chołmskaja Rus” – wyjechali do Galicji wraz z ustępującymi wojskami austriackimi.

Z dostępnych źródeł rosyjskich wynika, iż działania Austriaków w pierwszym okresie okupacji były wymierzone w duchowieństwo prawosławne i nauczycieli szkół, a zatem osoby mające ścisłe powiązania z administracją rosyjską. W opinii korespondentów „Chołmskiej Rusi” w stosunku

<sup>39</sup> J. Holzer, J. Molenda, dz. cyt., s. 63-64.

<sup>40</sup> J. Lewandowski, dz. cyt., s. 25.

<sup>41</sup> Czo pereżyła Chołmszczyna? W Biszczu. „Chołmskaja Rus” nr 63 z 16 listopada 1914 r., s. 2.

<sup>42</sup> Czo pereżyła Chołmszczyna? Niemiec czynownik, „Chołmskaja Rus” nr 51 z 12 października 1914 r., s. 3.

do tych grup ludności obowiązywało nieznane bliżej zarządzenie dowództwa wojsk okupacyjnych. Wskazują na to wspomnienia zatrzymanego w Biłgoraju miejscowego nauczyciela Iwana Szumskiego. Aresztowany, w rozmowie z nieznanym z nazwiska generałem dowiedział się, iż dowództwo wojskowe ma obowiązek zatrzymania wszystkich duchownych prawosławnych, nauczycieli i urzędników<sup>43</sup>. Podczas długotrwałego przesłuchania I. Szumski był pytany m. in. o przynależność wyznaniową oraz czy nauczał polskie dzieci w ich ojczystym języku<sup>44</sup>.

Z danych, zamieszczanych na łamach „Chołmskiej Rusi” wynika, iż podczas pierwszej okupacji Austriacy aresztowali na terenie powiatu zamojskiego, a następnie wywieźli do Galicji, 7 duchownych prawosławnych. Byli to proboszczowie parafii: w Lipsku, Boratyczach, Siedliskach, Suchowoli, Sitnie, Złojcu i Zamościu. W powiecie biłgorajskim podobny los spotkał natomiast nauczycieli z Tarnogrodu: Łukiańca, Sitkiewicza z żoną, Olgę Kniaziewską i jej brata Mikołaja; a także proboszczów parafii prawosławnych w Biszczy, Potoku Górnym, Połosach, Księżpołu i Majdanie Księżpolskim<sup>45</sup>.

Wymienieni nauczyciele i duchowni rosyjscy byli przez kilka tygodni przetrzymywani w więzieniach na terenie Galicji, głównie w Nisku. Po zajęciu tych obszarów przez wojska rosyjskie w większości powrócili oni do swoich miejsc zamieszkania. Tylko jeden duchowny, proboszcz z Majdanu Księżpolskiego oraz psalmista z tej parafii, zostali wcześniej straceni przez Austriaków w więzieniu w Jarosławiu<sup>46</sup>.

Odnotowane na obszarze guberni chełmskiej wypadki aresztowania duchowieństwa prawosławnego i nauczycieli nie przybrały masowego charakteru. Nie były też zjawiskiem odosobnionym podczas I wojny światowej. Tak np. żołnierze rosyjscy dokonywali w Galicji Wschodniej aresztowań duchowieństwa greckokatolickiego<sup>47</sup>. Podobne działania, mające na celu zastraszanie ludności polskiej, prowadzili Niemcy. I tak w Prusach Wschodnich aresztowano grupę księży. W Poznaniu natomiast – jak zauważył J. Molenda – duchowieństwo polskie „ubrane w płócienne mundury, zapędzono do kopania rowów”. Od tych prac byli zwolnieni księża narodowości niemieckiej<sup>48</sup>. Należy zatem sądzić, iż podobne podłoże, jak w przy-

<sup>43</sup> Czoż pereżyła Chołmszczyzna? Seło Suchowola, „Chołmskaja Rus” nr 67 z 30 listopada 1914 r., s. 2-3.

<sup>44</sup> Tamże.

<sup>45</sup> Czoż pereżyła Chołmszczyzna? Raszkar uczytela Dudy, „Chołmskaja Rus” nr 49 z 5 października 1914 r., s. 4.

<sup>46</sup> Tamże.

<sup>47</sup> D. Doroszenko, *Istorija Ukrajini 1917-1923*, T. 1 *Doba Centralnoj Rady*, Užhorod 1932, s. 8.

<sup>48</sup> J. Holzer, J. Molenda, dz. cyt., s. 57.

padku Prus i Poznańskiego, miały aresztowania duchownych prawosławnych i nauczycieli na terenie guberni chełmskiej.

Po zakończeniu pierwszej okupacji korespondenci „Chołmskiej Rusi” wskazywali na rabunkowe działania wojsk austriackich. Rekwizycje – jak wskazywali autorzy listów z Biłgorajskiego i Tomaszowskiego – rozpoczęły się z chwilą wkroczenia najeźdźców<sup>49</sup>. Zazwyczaj Austriacy zajmowali mienie bez żadnej odpłatności. Czasem właścicielom, którym zostało zarekwirowane bydło, konie i zboże, pozostawiano rachunki bez pokrycia. Tak np. w Wereszczynie w powiecie hrubieszowskim jednemu z miejscowych gospodarzy, Tomaszowi Górskiemu, żołnierze austriaccy zabrali prawie 5 ton owsa oraz dwa konie i wóz. W zamian poszkodowanemu wystawiono kwit urzędowy na 300 koron, których jednak nigdy nie otrzymał<sup>50</sup>.

Przedstawione wyżej sposoby rekwizycji na obszarze guberni chełmskiej należały do powszechnie stosowanych na pozostałych ziemiach polskich przez wszystkie walczące strony. I tak wojska austriackie podczas odwrotu z Królestwa Polskiego, we wrześniu 1914 r., dokonywały masowych rekwizycji, a właściwie grabieży na całej trasie przemarszu od Skarżyska przez Miechów do Wolbromia. Chłopom natomiast za zajęte mienie żołnierze austriaccy wydawali zamiast kwitów urzędowych kartki papieru, na których wypisywali dowcipy w języku niemieckim<sup>51</sup>. Podobnie do Austriaków postępowali również żołnierze niemieccy. Uważali oni zajęty przez siebie obszar Królestwa Polskiego za kraj podbity<sup>52</sup>.

Według zestawień rosyjskich, straty spowodowane najazdem i pobylem wojsk austriackich w części guberni chełmskiej były następujące: 1593 budynki, w tym 250, uległy całkowitemu zniszczeniu, zginęło 228 osób, a dalsze 740 uwięziono w Galicji; uprowadzono 8890 koni i 2865 krów<sup>53</sup>.

Wydaje się, iż przedstawione wyżej straty były wynikiem nie tylko działań wojsk austro-węgierskich, ale również armii rosyjskiej i grabieży, prowadzonych przez miejscową ludność. Wskazują na to m. in. cytowany raport naczelnika powiatu hrubieszowskiego, dotyczący zachowań ustępujących kozaków oraz postaw okolicznych chłopów; a także wspomnienia gimnazjalisty z Zamościa.

<sup>49</sup> Czo pereżyła Chołmszczyna? Iz wojennyh dejstwij w rajonie Replina, „Chołmskaja Rus” nr 59 z 5 listopada 1914 r., s. 1-2.

<sup>50</sup> Czo pereżyła Chołmszczyna? Awstrijcy w Wereszczynie grubieszowskago ujezda, „Chołmskaja Rus” nr 58 z 2 listopada 1914 r., s. 4-5.

<sup>51</sup> J. Holzer, J. Molenda, dz. cyt., s. 65.

<sup>52</sup> Tamże, s. 64.

<sup>53</sup> Razmiery bedstwij, „Chołmskaja Rus” nr 58 z 2 listopada 1914 r., s. 4.

### 3. Migracje ludności (1914-1915)

Pierwszy rok wojny był okresem masowych przemieszczeń ludności Podlasia i Chełmszczyzny. Na proces ten złożyły się dobrowolne i przymusowe przesiedlenia w głąb Rosji w czasie działań wojennych. Bezpośrednio po przejściu linii frontu rozpoczął się powrót uchodźców, trwający cały okres okupacji ze szczególnym nasileniem w 1918 r.

Dostępne źródła z okresu wojny nie pozwalają na pełne określenie rozmiarów ruchu migracyjnego w latach 1914-1915. Zobrazowanie strat ludności tego obszaru oraz przedstawienie zmian w składzie narodowościowym i wyznaniowym miejscowego społeczeństwa, umożliwia jedynie porównanie danych z 1914 r. z wynikami spisu powszechnego z 30 września 1921 r. (tabela 1). Cały obszar dawnej guberni chełmskiej znalazł się od 1919 r. w granicach województwa lubelskiego.

W latach 1914-1921 liczba mieszkańców dawnej guberni chełmskiej zmniejszyła się o 331 550 osób (33%). Największy ubytek odnotowano w powiatach włodawskim (41,2 %), bialskim (39,1%) i biłgorajskim (39,4%), najmniejszy zaś w zamojskim (15,7%).

Wśród społeczności wyznaniowych znacznie zmniejszyła się liczebność ludności prawosławnej – 240 827 osób (62,4%), wyznania mojżeszowego – 52 118 (36,0%) i ewangelickiej – 28 222 (73,4%). Najmniejsze straty poniósł Kościół rzymskokatolicki, którego liczba wyznawców zmniejszyła się w porównaniu ze stanem z 1914 r. o 76 553 osoby (15,4%).

Ubytek ludności, sięgający według oficjalnych danych 1/3 stanu przedwojennego, był wynikiem dobrowolnych wyjazdów i przymusowych przesiedleń z lat 1914-1915. Liczebność wyjeżdżających wówczas w głąb Rosji jest trudna do ustalenia, gdyż w spisie powszechnym został podany stan z 1921 r., gdy już od kilku lat trwała akcja repatriacyjna.

Dokładne określenie strat ludności na terenie guberni chełmskiej, w latach 1914-1915, jest możliwe tylko dla powiatów biłgorajskiego, chełmskiego i hrubieszowskiego (tabela 2) w oparciu o dostępne spisy austriackie. W 1916 r. ich obszar zamieszkiwało 198 465 osób, o 58,0% mniej niż przed wojną. Największy ubytek odnotowano wśród społeczności prawosławnej, wynoszący ogółem 185 281 osób (92%). W każdym z powiatów nastąpił spadek ludności tego wyznania ponad 90%, od 91,3% w chełmskim do 92,7% w biłgorajskim. [Obie tabele zamieszczono na końcu niniejszego artykułu – J.C.]

Zbliżone straty w ujęciu procentowym odnotowano wśród ewangelików. W 1916 r. liczebność ludności tego wyznania zmniejszyła się w porównaniu ze stanem z 1914 r. o 29 955 osób (91,7%).

Stosunkowo najniższe straty odnotowano wśród katolików (25,4%) i ludności wyznania mojżeszowego (23,6%). Liczebność tej ostatniej grupy wyznaniowej zmniejszyła się w 1916 r. w dwóch powiatach: biłgorajskim (20,8%) i hrubieszowskim (47,9%). Niewielki jej przyrost w porównaniu ze

stanem z 1914 r. odnotowano w Chełmskiem (0,8%). Lokalne wahania w liczebności wyznania mojżeszowego były następstwem działań podjętych wobec tej społeczności przez władze rosyjskie w czasie ewakuacji 1915 r. Ludność żydowska, stanowiąca większość mieszkańców miast, nie była – jak pisał sprawozdawca Centralnego Komitetu Obywatelskiego (CKO), K. Sienkiewicz – „wyganiana poza granice kraju. Przepędzano ją natomiast z miejsca na miejsce, skutkiem czego większe miasta jak Chełm i Hrubieszów stały się skupiskiem Żydów z pomniejszych miasteczek”<sup>54</sup>.

W 1916 r. w powiecie biłgorajskim odnotowano również 1 604 osoby wyznania greckokatolickiego, z których większość zamieszkiwała w gminie Krzeszów. Ich obecność miała związek z działalnością przybyłego z Galicji duchowieństwa unickiego.

Wschodnia Lubelszczyzna i Podlasie należały do najbardziej wyludnionych obszarów Królestwa Polskiego. Według orientacyjnych danych, zebranych przez NKN w 1916 r., ubytek ludności w powiatach nadbużańskich wyniósł: Biała Podlaska – 73%, Włodawa – 68%, Radzyń – 67%, Konstantynów – 65%, Hrubieszów – 62,7%, Chełm – 61,4%, Tomaszów – 49,2%, Biłgoraj – 44,1%, Krasnystaw – 27,0% i Zamość – 26%<sup>55</sup>. Z wymienionych danych wynika, iż największy ubytek ludności wystąpił na Podlasiu i Chełmszczyźnie. Zbliżony odsetek strat w Królestwie Polskim, poza wymienionymi terenami, odnotowano tylko w czterech powiatach północno-wschodnich: kalwaryjskim (gub. suwalska), sejneńskim, augustowskim i ostrołęckim (od 63,3% do 52,7%)<sup>56</sup>.

Rozmiary wyludnienia obszaru guberni chełmskiej były spowodowane bardziej skrupulatną niż na pozostałych ziemiach polskich realizacją nakazów naczelnego dowództwa rosyjskiego o wysiedleniu mieszkańców i zniszczeniu zapasów żywności na terenach, z których ustępowała armia. Kolejny czynnik stanowiło położenie części powiatów białskiego, włodawskiego i chełmskiego w rejonie umocnień twierdzy brzeskiej, skąd ludność była planowo wysiedlana. Istotny wpływ miała obecność dużych skupisk kolonistów niemieckich, deportowanych jako wrogi element, a przede wszystkim licznych wyznawców prawosławia, którzy w większości dobrowolnie wyjeżdżali na wschód.

Ruchy migracyjne z lat 1914-1915 miały do lipca 1915 r. zorganizowane formy. Jeszcze przed rozpoczęciem działań wojennych podjęto przygotowania do ewakuacji władz gubernialnych. 25 lipca 1914 r. gubernator

<sup>54</sup> Sprawozdania delegata CKO K. Sienkiewicza z podróży służbowej, maszynopis, APK, NKN, mf. 100.274, k. 59.

<sup>55</sup> Wyludnienie Królestwa Polskiego za czas od wybuchu wojny do jesieni 1916 r., mapa b. m. i d., Archiwum Polskiej Akademii Nauk (A PAN), Spuścizna W. Jaworskiego, rkps III-84, k. 18.

<sup>56</sup> Tamże.

chełmski rozkazem nr 438 polecił naczelnikom powiatów bezzwłocznie przygotowanie spisu urzędników i ich rodzin, podlegających ewakuacji w pierwszej kolejności. Do tych zestawień miały być dołączone informacje o docelowych punktach przemieszczeń<sup>57</sup>.

Ze spisów nadesłanych do kancelarii gubernatora przez naczelników powiatów konstantynowskiego i włodawskiego wynika, iż do planowej akcji przewidziano z tych terenów 60 osób. Urzędnicy wraz z rodzinami mieli zostać rozmieszczeni w kilkunastu miastach centralnej Rosji. Tak np. z 27 osób z powiatu włodawskiego – 15, w tym naczelnika Piotra Izbickiego, planowano osiedlić w Moskwie, pozostałe 12 w Kaszirze w guberni tulskiej<sup>58</sup>. Z konstantynowskiego natomiast trzech urzędników wraz z rodzinami miało wyjechać do Wielkich Łuk, inni zaś do Moskwy (6), Witebska (3) i Poczęłmy (1)<sup>59</sup>.

Częściowa ewakuacja władz powiatowych i gubernialnych nastąpiła w sierpniu 1914 r., po zajęciu przez 5 armię austriacką gen. Wiktora Dankla powiatów zamojskiego i krasnostawskiego. 18 sierpnia gubernator Borys Kaszkarow, w porozumieniu z naczelnikiem sztabu 5 armii rosyjskiej gen. Pawła Plehwego, podjął decyzję o bezzwłocznej ewakuacji urzędów do Włodawy, a następnie do Białej Podlaskiej<sup>60</sup>. Z dostępnej korespondencji gubernatora z naczelnikami powiatów wynika, że przemieszczenia te miały charakter zorganizowany. Ewakuację planowano przeprowadzić drogą kolejową z Białej Podlaskiej przez Terespol i Brześć.

Pełna gotowość trwała kilka dni. W wyniku odwrotu armii austriackich z terenu Chełmszczyzny, spowodowanego ofensywą A. Brusilowa w Galicji, zaistniały warunki do powrotu władz gubernialnych do Chełma. Decyzję w tej sprawie podjął B. Kaszkarow 26 sierpnia<sup>61</sup>.

Nie znamy bliższych informacji o przebiegu ewakuacji urzędów gubernialnych i powiatowych w 1915 r. Ostatecznie nastąpiła ona w końcu lipca tego roku. Zdaniem J. Pasternaka ewakuacja przebiegała w sposób niezorganizowany. Wynikiem tego było rozproszenie instytucji guberni chełmskiej na rozległych obszarach Rosji. Tak np. gubernator B. Kaszkarow

<sup>57</sup> Chołmskij gubernator – naczelnikam ujezdow chołmskoj guberni, rozporządzenie nr 438, ściśle tajne, z 25 VII 1914 r., APL, KGCh, sygn. 304, nlb.

<sup>58</sup> Naczelnik włodawskiego ujezda – chołmskamu gubernatoru, raport nr 88, ściśle tajne, z 28 VII 1914 r., APL, KGCh, sygn. 304, nlb.

<sup>59</sup> Spisok semiejstw służajemych po Ministerstwu Wnutriennyh Del, kotoryja podljeżajut wywozu po konstantinowskamu ujezdu, nr 130, ściśle tajne, z 30 VII 1914 r., APL, KGCh, sygn. 304, nlb.

<sup>60</sup> Chołmskij gubernator – Chołmskamu Gubernskamu Prawleniju, rozporządzenie nr 20 945, ściśle tajne, z 19 VIII 1914 r., APL, KGCh, sygn. 127, nlb.

<sup>61</sup> Chołmskij gubernator – 1. Uprawljajuszczemu akcyznymi sborami chołmskoj guberni, rozporządzenie nr 12 097, z 26 VIII 1914 r.; 2. Uprawljajuszczemu chołmskoj kaziennoj pałatoj, rozporządzenie nr 21 098, z 26 VIII 1914 r., APL, KGCh, sygn. 127, nlb.



i podlegli mu urzędnicy zostali ewakuowani do Kazania, natomiast biskup Anastazy, członkowie Bractwa św. Bogurodzicy, zasoby muzeum historyczno-cerkiewnego oraz drukarnia i redakcja „Chołmskiej Rusi” znaleźli się w Moskwie<sup>62</sup>.

Pogląd J. Pasternaka o niezorganizowanym przebiegu ewakuacji latem 1915 r. potwierdza się tylko w odniesieniu do ludności Chełmszczyzny i Podlasia. Na podstawie przedstawionych planów przeniesień urzędników powiatu konstantynowskiego i włodawskiego należy sądzić, iż wyjazdy urzędników gubernialnych, wyższego duchowieństwa prawosławnego i członków bractw religijnych odbywały się zgodnie z zarządzeniami gubernatora z lipca 1914 r. Już wówczas wyznaczono miejsca pobytu poszczególnym osobom.

Przemieszczenia ludności guberni chełmskiej na wschód odbywały się od rozpoczęcia wojny do sierpnia 1915 r. W początkowym okresie nastąpiły wysiedlenia osób, które podejrzewano o działalność polityczną wymierzoną przeciw władzom, oraz kolonistów niemieckich. Nie znamy jednak pełnych rozmiarów ani kierunków tej fazy wysiedleń.

Z raportów wójtów gmin, położonych w rejonie umocnień twierdzy brzeskiej wynika, iż nakaz wyjazdu z tego terenu otrzymały dwie osoby podejrzane o nielegalną działalność. Byli to Aleksander Sypczuk i Bronisław Paszek z gminy Kobyłany w powiecie bialskim<sup>63</sup>.

Większe rozmiary przybrały przymusowe wysiedlenia kolonistów niemieckich. Zostało nimi objętych około 30 tys. osób. Z dostępnych dokumentów wynika, że wysiedlenia kolonistów zakończyły się w drugiej połowie czerwca 1915 r. 17 tego miesiąca komendant twierdzy brzeskiej rozkazał usunąć w ciągu trzech dni wszystkie osoby pochodzenia niemieckiego, pozostające w rejonie umocnień Brześcia<sup>64</sup>. Rozporządzenie to zapewne odnosiło się do katolików, posiadających poddaństwo rosyjskie. Należy sądzić, że większość Niemców, zamieszkujących powiaty chełmski i włodawski, deportowano w pierwszych miesiącach wojny, podobnie jak na pozostałych terenach Królestwa Polskiego.

Przemieszczenia większości mieszkańców guberni chełmskiej, zarówno dobrowolne jak i przymusowe, rozpoczęły się na szeroką skalę w czerwcu 1915 r. Władze gubernialne zachęcały ludność do dobrowolnych wyjazdów w głąb Rosji. 10 lutego 1915 r. B. Kaszkarow polecił policmaj-

<sup>62</sup> J. Pasternak, *Narys istorii Chołmszczyzny i Pidljaszja. Nywszy czasy*, Winnipeg-Toronto 1968, s. 139-140.

<sup>63</sup> Raporty wójtów gmin o wysiedleniach ludności z terenów przyległych do twierdzy brzeskiej w odpowiedzi na rozkaz komendanta twierdzy brzeskiej z 13 stycznia 1915 r., APL, Bialski Zarząd Powiatowy (BZP), sygn. 7, nlb.

<sup>64</sup> Pomoścznik komendanta Brest-Litowskiej kreposti – naczalniku chołmskiego ujezda, rozkaz nr 9 962, z 17 VI 1915 r., APL, KGCh, sygn. 304, nlb.

strowi miasta Chełma, aby osobom, zgłaszającym chęć wyjazdu do guberni centralnych, wydawano bezpłatne zaświadczenia. Dodatkową zachętą był również w początkowym okresie bezpłatny przejazd koleją.

8 czerwca 1915 r. gubernator chełmski poinformował urzędy policyjne o wydaniu zarządzenia przez głównodowodzącego armiami frontu południowo-zachodniego, zezwalające na swobodny wyjazd ludności z terenów opuszczanych przez wojska rosyjskie. W związku z tym B. Kaszkarow polecił policmajstrowi chełmskiemu organizację ruchu uchodźców. Zgłaszający chęć wyjazdu mieli otrzymać bezpłatnie dokumenty, potwierdzające ich tożsamość i wyznaczające miejsce pobytu w Rosji<sup>65</sup>.

Wczesny termin wydania zarządzenia w sprawie dobrowolnych wyjazdów pozwala sądzić, iż migracje ludności przybrały zorganizowane formy. Obszar guberni chełmskiej był zajmowany przez wojska państw centralnych w drugiej połowie lipca. Był zatem czas na organizację przemieszczeń tych grup ludności, które zgłaszały chęć dobrowolnego wyjazdu na wschód.

Rozporządzenie gubernatora z czerwca 1915 r. stało się w terenie sygnałem do podjęcia przygotowań do wyjazdów. Władze lokalne prowadziły dokładne spisy ludności, mające w przyszłości posłużyć do wysiedlania całych wsi.

Do działań tych włączyło się również duchowieństwo prawosławne, zachęcając swoich wiernych do wyjazdów w głąb Rosji. Cerkwie stały się wówczas miejscem agitacji. Uchodźstwo przedstawiano jako obowiązek patriotyczny.

Głośnym echem odbiło się manifestacyjne opuszczenie Chełma przez duchowieństwo prawosławne i wiernych na czele z biskupem Anastazym. W procesji, sformowanej wówczas przez uchodźców, niesiono chorągwie i obrazy religijne<sup>66</sup>.

Za przykładem hierarchii cerkiewnej z Chełmszczyzny i Podlasia wyjeżdżała ludność całych parafii prawosławnych wraz ze swoimi proboszczami. Największe rozmiary dobrowolne migracje przybrały w powiatach zamieszkałych w dużej części przez prawosławnych Rusinów, głównie w hrubieszowskim, chełmskim i włodawskim. W Krasnostawskim – jak wspominał F. Żurek – „tylko nieliczna tu ludność prawosławna opuszczała chętnie swe progi, tak, że w wielkich wsiach ruskich, jak Stężycza i Krupie, nie zostawał nikt z mieszkańców”<sup>67</sup>.

Wśród dobrowolnie opuszczających miejsce zamieszkania byli również Polacy. W grupie tej znaleźli się przede wszystkim ziemianie. Tak np. z powiatu hrubieszowskiego wyjechała w głąb Rosji większość właścicieli

<sup>65</sup> Chołmskij gubernator – policmajsteru goroda Chołma, rozkaz nr 12 820, z 10 VI 1915 r., APL, KGCh, sygn. 304. nlb.

<sup>66</sup> J. Pasternak, dz. cyt., s. 140.

<sup>67</sup> F. Żurek, dz. cyt., s. 140.

majątków<sup>68</sup>.

Równocześnie z trwającymi dobrowolnie wyjazdami ludności guberni chełmskiej, cofające się wojska rosyjskie prowadziły akcję przymusowego wysiedlania mieszkańców wsi, według spisów przygotowanych wcześniej przez wójtów gmin. Na terenie Chełmszczyzny i Podlasia obowiązywał w tej kwestii ściśle tajny rozkaz z 30 maja 1915 r., wydany przez naczelnika oddziału etapowo-gospodarczego 3 armii rosyjskiej. Czwarty punkt tego rozporządzenia głosił, że należy „bydło wypędzić razem z ludnością”<sup>69</sup>.

W rozkazie zamieszczono również wskazówki dotyczące niszczenia zasiewów oraz polecono wywiezienie zapasów leków.

O wynikach działań prowadzonych przez żołnierzy rosyjskich pisał nieznany z nazwiska legionista: „Posuwając się w ślad za ustępującą armią rosyjską spotykaliśmy wsie całkowicie wyludnione. Niejednokrotnie w całej wsi spotykało się jakiegoś dziada lub babę, którzy zdołali się ukryć. Resztę ludności wojsko zabierało przemocą. W razie oporu grożono spalaniem wsi lub batami. Nieszczęśliwi pakowali ruchomości na furę, zabierali komu jeszcze jaki inwentarz pozostał i szli pędzeni przez ustępujące wojska [...] Jadąc przez kraj spotykałem nielicznych ludzi, którzy zdołali się ukryć, a zastając spalone wsie wpadali w rozpacz. Z lasów, parowów przychodzą coraz to nowi, ogłupiali i nieprzytomni mieszkańcy, stając bezradnie wobec zgliszcz”<sup>70</sup>.

Akcją przymusowego wysiedlenia została objęta ludność wiejska na całym niemal terenie guberni chełmskiej, szczególnie w Hrubieszowskiem, Chełmskiem i na Podlasiu. W sprawozdaniu z podróży służbowej do powiatów wschodniej Lubelszczyzny, delegat Centralnego Komitetu Obywatelskiego K. Sienkiewicz informował, że we wsiach na tym obszarze pozostała nieznaczna część ich mieszkańców. Byli to niemal wyłącznie Polacy, „garnący się do Kościoła katolickiego i miejscowych księży”<sup>71</sup>. O postawie kleru w czasie akcji wysiedleńczej delegat CKO pisał: „Nie słyszeliśmy nigdzie, aby jakaś parafia katolicka została opuszczona przez księdza. Duchowieństwo wytrzymało podczas najgorszych nawet momentów na stanowiskach, przychodząc z pomocą swym parafianom w najcięższych chwilach”<sup>72</sup>.

Wysiedleniami nie zostali objęci mieszkańcy miast. Dlatego też w tych

<sup>68</sup> J. Stecki, *Rolnictwo lubelskie w dzisiejszej dobie*, Lublin 1916, s. 25.

<sup>69</sup> „Charakterystyczny” dokument rosyjski. Ewakuacja, APK, NKN, mf. 100. 279; por. też W. Grabski, A. Żabko-Potopowicz, *Rolnictwo społeczne w czasie wojny*, Warszawa 1932, s. 57.

<sup>70</sup> Sprawozdanie delegata CKO K. Sienkiewicza z podróży służbowej, maszynopis, APK, NKN, mf. 100.274, k. 59.

<sup>71</sup> APK, NKN, mf. 100.274, k. 60.

<sup>72</sup> Tamże.

ośrodkach był znacznie niższy ubytek ludności niż na wsi. K. Sienkiewicz trafnie zauważył, iż wysiedlenie nie mogło zostać w pełni zrealizowane ze względu na trudności komunikacyjne<sup>73</sup>. W warunkach masowej ewakuacji zakładów przemysłowych wraz z załogami z całego Królestwa, przewóz koleją był w znacznym stopniu ograniczony. W tym czasie brakowało również koni, gdyż zostały wcześniej zarekwirowane na potrzeby armii.

Ewakuacja ludności z terenu guberni chełmskiej odbywała się trzema szlakami komunikacyjnymi. Najwięcej uchodźców udawało się w głąb Rosji szosą brzesko-moskiewską. Z powiatów południowych ewakuacja odbywała się przez Włodawę do Kobrynia. Nieliczne grupy uchodźców były kierowane również szlakami północnymi: Prużany-Słonim-Baranowicze oraz Białystok-Wołkowysk<sup>74</sup>.

Wymienione szlaki komunikacyjne krzyżowały się w okolicach Kobrynia. W połowie sierpnia 1915 r. powstał tam zator. Znalazło się wówczas w tych okolicach około 200 tys. uchodźców<sup>75</sup>.

Z uwagi na trudne warunki na Białorusi, część uchodźców z Podlasia i Chełmszczyzny, po przejściu linii frontu, wracała do kraju. Większość natomiast podążała na wschód. W zachodnich rejonach imperium, nie objętych działaniami wojennymi, nie było możliwości osiedlenia się ze względu na ich przeludnienie. Władze lokalne miejscowości położonych wzdłuż szlaków komunikacyjnych organizowały „komitety uchodźców”. Zajmowały się one wydawaniem przesiedleńcom przepustek i niewielkich zapomóg pieniężnych oraz kierowaniem ich na wschód<sup>76</sup>.

Ludność, która znalazła się w centralnej Rosji, nie miała możliwości powrotu do kraju. Przeciwdziałały temu chełmskie władze gubernialne. W dniach 5-6 lipca 1916 r. z inicjatywy gubernatora B. Kaszkarowa odbyło się w Kazaniu zebranie, którego celem było określenie warunków powrotu na Podlasie i Chełmszczyznę. W spotkaniu tym wzięli udział m. in. prawosławny biskup bielskopodlaski Serafim, tymczasowo zarządzający diecezją chełmską, a także przedstawiciele władz powiatowych i miejskich z terenu guberni chełmskiej. Zebrani ustalili, iż powrót do kraju będzie możliwy po ustąpieniu wojsk okupacyjnych oraz po uprzednim przygotowaniu guberni do przyjęcia uchodźców. Ustalono również, że do tego czasu wszyscy wysiedleńcy z Chełmszczyzny i Podlasia mogą przebywać tylko na wschód od linii Piotrogród-Witebsk-Rogaczew-Homel - lewy brzeg Dniestru, aby nie przeszkadzali na tyłach armii rosyjskiej<sup>77</sup>.

<sup>73</sup> Tamże.

<sup>74</sup> W. Grabski, A. Żabko-Potopowicz. dz. cyt., s. 58-59.

<sup>75</sup> Tamże.

<sup>76</sup> J. Pasternak, dz. cyt., s. 138.

<sup>77</sup> *Журнал совещания по выработке мероприятий на случай возвращения в хо́лмску губернию правительственных учреждений и населения, эвакуированного во*

W celu przeciwdziałania samowolnym powrotom władze gubernialne zwróciły się z wnioskiem do ministerstwa spraw wewnętrznych, aby poleciło gubernatorom ścisłą kontrolę uchodźców zamieszkujących podległe im tereny. Uznano również za konieczne zwrócenie się z prośbą do pracowników kolei i żandarmów, by zatrzymywali zbiegów udających się do guberni chełmskiej<sup>78</sup>.

Podjęte decyzje w znacznym stopniu hamowały powrót uchodźców. Główną jednak przeszkodą były walki toczące się na froncie wschodnim. Powrót uchodźców przez linię frontu był niemożliwy. Na podróż zaś drogą okrężną, przez kraje skandynawskie, mogli pozwolić sobie tylko najbogatsi.

W latach wojny 1914-1918, głównie w wyniku dobrowolnych i przymusowych przemieszczeń z 1915 r., nastąpiły dalsze zmiany w składzie wyznaniowym obszarów wchodzących w skład guberni chełmskiej. Przy ogólnym spadku liczby mieszkańców, wzrósł odsetek ludności katolickiej z 46,7% w 1914 r. do 62,8% w 1921 r., przy równoczesnym spadku prawosławnej z 36,1% do 21,6%. Liczebność tych dwóch grup wyznaniowych według stanu z 1921 r. zmniejszyła się w porównaniu z 1914 r., pierwszej o 76 553 osoby, drugiej zaś 240 827 osób.

W wyniku migracji w latach 1914-1915 zmniejszył się na Podlasiu i Chełmszczyźnie obszar zamieszkały przez większość prawosławną. Przed wojną obejmował on 38 gmin, zaś po jej zakończeniu. Bezwzględna większość (ponad 50%) wyznawców prawosławia odnotowano w 1921 r. w gminach: Kostomłoty i Zabłocie w powiecie białskim; Włodawa, Wiryki, Krzywowierzba i Sobibór we włodawskim; Dołhobyczów, Kryłów, Werbkowice i Mieniany w hrubieszowskim; Poturzyn w tomaszowskim oraz Babice i Kryłów w biłgorajskim<sup>79</sup>.

Zmiany w składzie wyznaniowym Podlasia i Chełmszczyzny w latach wojny 1914-1918 stanowiły kontynuację procesu, zapoczątkowanego z chwilą wydania w 1905 r. ukazu tolerancyjnego. Od tego czasu następowało „cofanie się” prawosławia i rozszerzanie katolicyzmu, spowodowane najpierw konwersją dawnych unitów, a następnie migracjami wojennymi. W wyniku tego procesu obszar byłej guberni chełmskiej stał się bardziej niż przed wojną jednolity wyznaniowo, z bezwzględną większością ludności katolickiej.

W latach wojny nastąpiło również ujednoczenie obszaru Chełmszczyzny i Podlasia pod względem narodowościowym. Według danych ze spisu

---

wnuir Imperii po wojennym obsojatelstwam, sostojaszczegosa w gor. Kazani 5-6 julja 1916 goda, broszura, b. m. i d., s. 1.

<sup>78</sup> Tamże.

<sup>79</sup> J. Cabaj, *Spoleczeństwo guberni chełmskiej pod okupacją niemiecką i austriacką w latach I wojny światowej (1914-1918)*, maszynopis pracy doktorskiej, napisanej w IH PAN, pod kierunkiem prof. dr hab. Jana Molendy, s. 148.

powszechnego z 30 września 1921 r. powiaty dawnej guberni chełmskiej zamieszkiwało: 536 089 Polaków (79,7%), 60 638 Rusinów (9,0%), 6 775 Niemców (1,0%) 68 073 Żydów 10,1%) oraz 1 113 osób innych narodowości<sup>80</sup>.

### 3. Stosunek ludności do zarządzeń wojennych władz zaborczych i okupacyjnych

Nastroje ludności Podlasia i Chełmszczyzny w pierwszym roku wojny pozostawały w ścisłym związku z poczynaniami rosyjskich władz zaborczych oraz okupacyjnych – niemieckich i austriackich. Dla większości miejscowego społeczeństwa, pozostającego poza strukturami partii i organizacji politycznych, istotne znaczenie odgrywały zarządzenia dowództw walczących stron, dotyczące m.in. zaopatrzenia ich armii.

Stosunek ludności do władz rosyjskich ulegał zmianom w toku działań wojennych od przychylnego do wrogiego. O sympatiach prorosyjskich w pierwszej fazie działań wojennych decydowały, podobnie jak na terenach Królestwa Polskiego, korzystne dla mieszkańców powiatów nadbużańskich zarządzenia administracji państwowej i dowództwa frontu południowo-zachodniego w sprawie zakupu żywności, zwierząt pociagowych oraz wynagrodzenia za prace, wykonywane na rzecz armii. Sprzedaż dla wojska, na co wskazywał cytowany już H. Wiercieński, dawała możliwość właścicielom gospodarstw uzyskanie znaczących dochodów.

Istotny wpływ na kształtowanie sympatii do armii rosyjskiej wywierał fakt, iż w jej szeregach znaleźli się mieszkańcy guberni chełmskiej. Według podanych wyżej szacunków około 28 tys. Mniejszą zaś rolę – jak się wydaje – odgrywały zarządzenia, dotyczące utrzymania porządku publicznego.

Polityka rusyfikacyjna natomiast, prowadzona na przełomie XIX i XX w. przez władze Królestwa Polskiego i gubernialne, decydowała najczęściej o postawach części dawnych unitów oraz wąskich grup, związanych z organizacjami konspiracyjnymi. Na niewielką skalę uaktywniły się one z chwilą rozpoczęcia działań wojennych w sierpniu 1914 r. Ujawniło się to w postaci pojedynczych wypadków oporu wobec zarządzeń władz gubernialnych i dowództwa frontu południowo-zachodniego. I tak w toku mobilizacji, prowadzonej w końcu lipca 1914 r., tylko nieliczne – jak zauważył działacz „zaraniarski” z powiatu bialskiego, Jan Mazurek – „narodowo uświadomione” jednostki spośród młodych mieszkańców wsi, chcąc uniknąć wcielenia do wojska, opuszczały swoje rodzinne strony. Te grupy młodzieży, w tym również autor wspomnień, udawały się do dużych ośrodków miejskich, głównie do Warszawy, gdzie włączały się w działalność narodową.

J. Mazurek odnotował również, iż ogół społeczeństwa, śpiący snem

<sup>80</sup> Tamże.

wiecznego niewolnika”, podporządkowywał się zarządzeniom władz rosyjskich<sup>81</sup>.

Zachowane cotygodniowe raporty administracji powiatowej i żandarmerii, przesyłane gubernatorowi chełmskiemu, potwierdzają opinie J. Mazurka o podporządkowaniu się ludności zarządzeniom władz, a także o panujących nastrojach prorosyjskich. W czasie pierwszej fazy działań wojennych w sierpniu i wrześniu 1914 r. – jak wynika z informacji naczelnika Chełmskiego Gubernialnego Zarządu Żandarmerii – nie odnotowano bowiem żadnych wystąpień. „Wszędzie panował patriotyczny nastrój”<sup>82</sup>. Podobnej treści doniesienia napływały od naczelników powiatów.

Pojedyncze wypadki sprzeciwu wobec rosyjskich zarządzeń odnotowano w trakcie zakupu produktów żywnościowych, prowadzonych przez lokalną administrację na potrzeby armii. Tak np. we wsi Brus Lacki w powiecie włodawskim został aresztowany Roman Kucharuk pod zarzutem utrudniania sołtysowi Dmitrukowi zbiórki zboża dla wojska. 15 sierpnia wspomniany Kucharuk odmówił wszelkich świadczeń na rzecz armii. Zagroził sołtysowi, że go zabije jeśli jeszcze raz przyjdzie upominać się o zboże. Ponadto R. Kucharuk stwierdził, że „rząd i całe państwo [rosyjskie – J.C.], jak również były chełmski arcybiskup Eulogiusz to zwykli oszuści, którzy niejednego już oszukali i wydzielili gubernię chełmską”<sup>83</sup>.

Administracja rosyjska z chwilą rozpoczęcia działań wojennych ze szczególnym zainteresowaniem śledziła nastroje wśród ziemiaństwa polskiego. Świadczą o tym częste wzmianki na ten temat w raportach, nadsyłanych do kancelarii gubernatora chełmskiego. Podkreślano w nich podporządkowanie się tej grupy społecznej zarządzeniom władz. Jednakże podejrzewano część ziemian o sympatie proaustriackie. Wskazuje na to opinia wyrażona przez naczelnika powiatu chełmskiego, przedstawiona gubernatorowi w raporcie z 18 września 1914 r. Zauważył on, iż miejscowi ziemianie w pierwszych dniach wojny byli serdeczni w stosunku do Rosjan. Ich nastroje – jak donosił naczelnik – uległy jednak zmianie. Początkowe demonstrowane sympatie prorosyjskie „przerodziły się w radość ze zwycięstw Austriaków”. Z kolei wycofanie się tych ostatnich z terenów guberni chełmskiej i lubelskiej spowodowało „przygnębienie i smutek”<sup>84</sup>.

Podobną, choć nieco przesadną ocenę postaw ludności polskiej w czasie pierwszej okupacji austriackiej, zawarł w korespondencji do „Chołm-

<sup>81</sup> J. Mazurek, dz. cyt., s. 288.

<sup>82</sup> Naczelnik Chołmskiego Gubernialnego Uprawnienia – chołmskamu gubernatoru, raport, ściśle tajne, z 11 VIII 1914 r., APL, KGCh, sygn. 317, nlb.

<sup>83</sup> Protokół wójta gminy Turno Szeremety, z 15 VIII 1914 r., APL, KGCh, sygn. 317, nlb.

<sup>84</sup> Naczelnik chołmskiego ujezda – chołmskamu gubernatoru, raport, ściśle tajne, APL, KGCh, sygn. 13, nlb.

skiej Rusi” proboszcz parafii prawosławnej w Łaszczowie w powiecie hrubieszowskim, Wasyli Teodorowicz. Zauważył on, iż miejscowi katolicy byli na usługach oddziałów austro-węgierskich w charakterze przewodników i szpiegów. Ponadto wspominał, że „w czasie, gdy ludność prawosławna ogarnęła panika i uciekała ona ze strefy ognia, pozostawiając na pastwę losu swój majątek; Polacy pozostawali na miejscu, oczekiwali >>przylotu sokółów<< i zastraszali miejscowych Rusinów. Gdy prawosławni cieszyli się ze zwycięstw armii rosyjskiej, Polacy pozostawali oziębli, z nadzieją kierowali swój wzrok na południe”<sup>85</sup>. Duchowny prawosławny pisał również, iż „z chwilą pojawienia się Austriaków, katolicy przyjmowali ich serdecznie, nazywając ich aniołami. W kościołach odprawiały się modły o zdrowie dla cesarza Franciszka Józefa, z którym Polacy wiąжали nadzieję na odbudowę niepodległego państwa”<sup>86</sup>.

Szczególną sympatię w stosunku do władz rosyjskich, podczas pierwszej fazy działań wojennych na obszarze guberni chełmskiej w sierpniu i wrześniu 1914 r., okazywała ludność prawosławna. Przejawiało się to – jak wynika z korespondencji do „Chołmskiej Rusi” – organizowaniem przy cerkwiach, z inicjatywy miejscowych proboszczów, zbiorów żywności i odzieży dla żołnierzy rosyjskich walczących zarówno w Królestwie Polskim, jak również na innych frontach. Duchowni prawosławni i nauczyciele szkół rosyjskich z uznaniem wyrażali się o ofiarnej na rzecz armii postawie miejscowej ludności ruskiej. I tak we wsi Koniuchy w powiecie hrubieszowskim miejscowi chłopcy wynosili żołnierzom „wszystko, co nadawało się do jedzenia”. Wspomagali ich też czystą bielizną. Prawosławni mieszkańcy Koniuch na czele ze swoim proboszczem zorganizowali również zbiórkę ciepłej odzieży dla wojska. Uzyskane w ten sposób ubrania przekazywali następnie do Chełma w celu przesłania na front<sup>87</sup>.

Z inicjatywy duchowieństwa prawosławnego organizowano w obrębie wielu parafii akcje niesienia pomocy rannym oraz ukrywającym się żołnierzom z rozbitych przez Austriaków oddziałów rosyjskich. Działania takie były podejmowane w Bereściu, Poturzynie, Replinie i innych miejscowościach powiatów biłgorajskiego, tomaszowskiego i hrubieszowskiego<sup>88</sup>.

Prorosyjskie nastroje większości społeczeństwa guberni chełmskiej nie uległy zasadniczym zmianom w okresie od ewakuacji Austriaków we wrześniu 1914 r. aż do wiosny 1915 r. Przejawiało się to m. in. w licznych udziałach miejskiej ludności, bez względu na przynależność wyznaniową i narodowościową, w okazjonalnych manifestacjach, które organizowało du-

<sup>85</sup> Czo pereżyła Chołmszczyzna?, „Chołmskaja Rus”, nr 56 z 25 października 1914 r., s. 4.

<sup>86</sup> Tamże.

<sup>87</sup> Czo pereżyła Chołmszczyzna?. Seło Koniuchy, „Chołmskaja Rus”, nr 69 z 14 grudnia 1914 r., s. 2.

<sup>88</sup> Tamże.



chowieństwo prawosławne i administracja gubernialna. Jedną z takich uroczystości odbyła się 25 marca 1915 r. we Włodawie. Okazją do jej organizacji stało się zdobycie przez Rosjan twierdzy przemyskiej. Uroczystości rozpoczęły się mszą w miejscowej cerkwi, odprawioną przez księdza prawosławnego Antoniego Draczyńskiego. Licznie zgromadzona ludność trzymała podczas modłów portrety rodziny cesarskiej. Na zakończenie mszy trzykrotnie odśpiewano hymn Rosji. Następnie zebrani przeszli ulicami miasta. Uczestnicy manifestacji śpiewali pieśni patriotyczne m. in. na cześć cesarza. Do późnych godzin nocnych Włodawa była udekorowana różnokolorowymi lampionami<sup>89</sup>.

Podobne do włodawskich uroczystości odbywały się również w innych miastach guberni chełmskiej. Informacje na ten temat przekazał gubernator ministerstwu spraw wewnętrznych w specjalnym raporcie z 17 kwietnia 1915 r. B. Kaszkarow donosił, iż po zdobyciu twierdzy przemyskiej „wśród ludności panował radosny nastrój. Odbywały się nabożeństwa dziękczynne, podczas których niesiono portrety cesarza i naczelnego wodza oraz śpiewano hymn państwowy i pieśni patriotyczne”<sup>90</sup>.

Z początku 1915 r. pochodzą pierwsze, odnotowane przez administrację gubernialną, krytyczne uwagi o władzach rosyjskich, wyrażane głównie przez miejscowych Polaków. Tak np. mieszkaniec wsi Boguchwały w powiecie konstantynowskim, Józefat Antoszczuk, komentując prowadzone zakupy dla armii powiedział, że lepiej oddać byłoby Niemcom niż Rosji. Zapytany przez współrozmówców dlaczego tak uważa, stwierdził, że „car jest wrogiem Polaków i wiary katolickiej”<sup>91</sup>.

Podobny wypadek do wyżej opisanego miał miejsce we wsi Rozłopy w gminie Zwierzyniec w powiecie zamojskim. Adam Mataczyński, pracownik miejscowego młyna, w obecności wyznawcy prawosławia powiedział, że „wszyscy władcy wojujących państw pragną pokoju i powstania Polski, sprzeciwia się temu tylko car rosyjski i nie chce, żeby Polska powstała i miała swojego króla”<sup>92</sup>. Przeciw A. Mataczyńskiemu, zadenuncjowanemu przez obecnego przy rozmowie wyznawcę prawosławia, podjęto śledztwo. O jego wynikach brak jednak informacji.

Zmiana stosunku znacznej części ludności guberni chełmskiej do władz rosyjskich nastąpiła – jak już wspominałem – z chwilą ich ewakuacji

<sup>89</sup> So swedenijami ob nastrojenni nasselenija. Naczalnik włodawskiego ujezda – chołmskamu gubernatoru, raport, ściśle tajne, z 25 III 1915 r., APL, KGCh, sygn. 19, nlb.

<sup>90</sup> Chołmskij gubernator – ministru wnutriennych del, raport, ściśle tajne, z 17 IV 1915 r., APL, KGCh, sygn. 19, nlb.

<sup>91</sup> Naczalnik konstantinowskiego ujezda – chołmskamu gubernatoru, raport, ściśle tajne, APL, KGCh, sygn. 317, nlb.

<sup>92</sup> Naczalnik zamołskago ujezda – chołmskamu gubernatoru, raport, ściśle tajne, z 13 V 1915 r., APL, KGCh, sygn. 317, nlb.

z Królestwa Polskiego. Dłuższy niż na innych terenach pobyt wojsk frontu południowo-zachodniego i realizacja przez żołnierzy tych formacji zasady „spalonej ziemi”, wpłynęły na kształtowanie się postaw odmiennych niż na innych ziemiach polskich. Tak np. w Kieleckiem, gdzie odwrót Rosjan nastąpił w połowie 1915 r. i nie zdążyli oni dokonać zniszczenia budynków i zasiewów, miejscowa ludność w początkowym okresie okupacji pozytywnie wyrażała się o władzach zaborczych i oczekiwała ich powrotu<sup>93</sup>. Na obszarze guberni chełmskiej natomiast już w końcu maja 1915 r. odnotowano wśród społeczności polskiej narastanie sympatii do Austriaków. Informacje na ten temat przekazał gubernatorowi chełmskiemu naczelnik powiatu biłgorajskiego. W tajnym raporcie z 20 maja 1915 r. zauważył on, iż wśród miejscowych Polaków wraz z przybliżaniem się wojsk państw centralnych „nastroje podniosły się i dostrzegalna jest radość”<sup>94</sup>. 4 czerwca natomiast ten sam urzędnik rosyjski potwierdził wcześniejsze informacje o postawach ludności. Nie wykluczał również możliwości akcji dywersyjnych Polaków na tyłach armii rosyjskiej<sup>95</sup>.

Naczelnik powiatu biłgorajskiego zamieścił też w swoim raporcie ocenę postaw ludności wyznania mojżeszowego. Wskazywał, iż Żydzi podporządkowywali się zarządzeniom władz, ale ich „lojalność jest bardziej wątpliwa, niż katolików”. Podobnie jak w przypadku Polaków, urzędnik rosyjski nie wykluczał możliwości wystąpień antyrosyjskich ze strony Żydów z chwilą przybliżania się wojsk państw centralnych<sup>96</sup>.

Informacje, zamieszczone w raportach naczelnika powiatu biłgorajskiego, o możliwościach wystąpień antyrosyjskich ze strony Polaków i Żydów są z pewnością przesadzone. Wskazują one jedynie na narastanie niezadowolenia miejscowego społeczeństwa już w początkach odwrotu Rosjan.

Antyrosyjskie postawy ludności guberni chełmskiej w pełni uzewnętrzniły się po ewakuacji administracji i wojsk zaborczych. Informacje na temat postaw społeczeństwa Podlasia znajdujemy w pamiętnikach i dziennikach żołnierzy I Brygady Legionów. Zawierają one opisy entuzjastycznego powitania legionistów przez miejscową ludność oraz okazywaną przez nią radość z powodu ustąpienia Rosjan. Tak np. Felicjan Sławoj Składkowski sytuację i nastroje panujące na Podlasiu w sierpniu i wrześniu 1915 r. przedstawił następująco: „ W Wólce Łuzeckiej [powiat radzyński – J C] jest dwadzieścia kilka rodzin prawosławnych, które uciekły z Moskalami, a dwadzieścia dwie rodziny opornych unitów. Ci bardzo ucieszyli się z naszego przybycia, bo >>on<< (>>on<< to znaczy Moskal) chciał ich wysie-

<sup>93</sup> J. Holzer, J. Molenda, dz. cyt., s. 112.

<sup>94</sup> So swedenijami ob nastrojenni nasselenija. Naczelnik biłgorajskiego ujezda – chołmskamu gubernatoru, raport, ściśle tajne, z 20 V 1915 r., APL, KGCh, sygn. 19, nlb.

<sup>95</sup> APL, KGCh, sygn. 19, z 4 VI 1915 r., nlb.

<sup>96</sup> Tamże.

dlić, ale oni uciekli do lasów i błot, i tak zostali [...] Do Moskala odnoszą się wrogo i nazywają go >>on<<, co przyjemnie odbija od nastrojów w Kieleckiem, gdzie żołdatów moskiewskich nazywali >>nasi<<”<sup>97</sup>.

Inny legionista, Waław Lipiński, o stosunku ludności polskiej Podlasia do żołnierzy I Brygady pisał: „Niezwyczajnie miłych i pamiętnych wrażeń dostarczają nasze marsze przez Chełmszczyznę [obszar guberni chełmskiej – J. C.]. Czujemy się tutaj tak dobrze, jak przed niedawnym czasem w Lubelskiem. Również jak i tam przyjmuje nas powszechna radość, nieraz entuzjastyczna, również jak tam witają nas jako swoich, własnych żołnierzy”<sup>98</sup>.

Na sympatie miejscowej ludności polskiej do legionistów znaczący wpływ wywierały działania tych ostatnich, wychodzące naprzeciw oczekiwaniom społeczności lokalnej, m. in. przekazywanie katolikom należących niegdyś do nich obiektów sakralnych obiektów, a aktualnie opuszczonych przez duchowieństwo prawosławne i wiernych. Tak np. symboliczne znaczenie dla katolików miało przejęcie przez nich dawnej cerkwi unickiej w Drelowie z uwagi na masakrę, która miała tu miejsce w 1874 r. w okresie likwidacji Kościoła greckokatolickiego. 15 sierpnia 1915 r. katolicy drelowscy, dawni unicy, wzięli licznie udział w mszy odprawionej przez kapelana I Brygady, księdza Żytkiewicza. Niektórzy spośród uczestników uroczystości pierwszy raz od ponad czterdziestu lat weszli do swojej dawnej cerkwi<sup>99</sup>.

Podobne uroczystości do drelowskich odbyły się 16 sierpnia 1915 r. w Leśnej Podlaskiej, w dawnym sanktuarium katolickim, zamienionym w 1875 r. w żeński monaster prawosławny. W świątyni opuszczonej przez monaszki została odprawiona msza katolicka, po której zebrani spalili krzyż prawosławny, wzniesiony tu w 1912 r. dla upamiętnienia powstania guberni chełmskiej<sup>100</sup>.

Pod wpływem legionistów ludność polska w powiecie radzyńskim niszczyła tablice i słupy, oznaczające granice guberni chełmskiej, a będące – jak zauważył W. Lipiński – symbolem ucisku narodowego i religijnego.

Pierwsze doświadczenia ludności z kontaktów z wojskami okupacyjnymi, sądząc z opinii wyrażonej przez delegata Centralnego Komitetu Obywatelskiego, nie należały do pozytywnych. Ich zarządzenia bowiem, mające na celu maksymalne wykorzystanie i tak skromnych zapasów żywności oraz eksploatacja siły roboczej, wpływały na dalsze pogorszenie warunków bytowych społeczeństwa Chełmszczyzny i Podlasia<sup>101</sup>. W następ-

<sup>97</sup> F. Sławoj Składkowski, dz. cyt., s. 3.

<sup>98</sup> W. Lipiński, *Z marszów przez Chełmszczyznę*, „Kultura Polski” nr 10 z 10 marca 1918 r., s. 154.

<sup>99</sup> *Dziennik z kampanii rosyjskiej...*, s. 287.

<sup>100</sup> W. Lipiński, dz. cyt., s. 154.

<sup>101</sup> Sprawozdanie delegata CKO, K. Sienkiewicza, z podróży służbowej, maszynopis, APK, NKN, mf. 100. 274, k. 59-61.

stwie niedożywienia i niewłaściwych warunków sanitarnych, spowodowanych zniszczeniami wojennymi i rekwizycjami, powiaty nadbużańskie nawiedziła w pierwszych miesiącach okupacji epidemia cholery. W jej wyniku w samym tylko Biłgoraju odnotowano 2000 ofiar śmiertelnych, w Tarnogrodzie zaś około 1000<sup>102</sup>.

Należy zatem sądzić, iż ludność guberni chełmskiej z rezerwą odnosiła się do wojsk państw centralnych. Realizowana zaś później eksploatacja gospodarcza wywołała wrogość do administracji okupacyjnej.

Lata 1914-1915 były okresem istotnych zmian dla ludności Podlasia i Chełmszczyzny. Wraz z ustąpieniem w 1915 r. wojsk i administracji zaborczej zakończył się stuletni okres panowania rosyjskiego i przerwany ponad pięćdziesiąt lat trwający proces wzmożonej rusyfikacji tych terenów. W warunkach wojennych obserwujemy ewolucje w poczynaniach władz zaborczych i wojska, początkowo zakupujących w pełni odpłatnie produkty żywnościowe, a w ostatnich tygodniach pobytu niszczących budynki i zasiewy oraz realizujących z bezwzględnością wysiedlanie ludności. Takie poczynania administracji i armii rosyjskiej wpływały na stosunek do nich miejscowej społeczności polskiej od przychylnego do zdecydowanie wrogiego.

W wyniku migracji wojennych dokonały się zmiany w strukturze wyznaniowej omawianych terenów. Najliczniejszą stała się społeczność katolicka. Migracje zatem wpisują się w proces cofania prawosławia na terenie Chełmszczyzny i Podlasia

<sup>102</sup> Raport werbunkowy, Biłgoraj, 3 XI 1915 r., APK, NKN, mf. 100. 518, k. 128.

Tabela 1. Zmiany w strukturze wyznaniowej ludności guberni chełmskiej w latach 1914-1921.

Powiat	Ogółem ludności		Katolicy		Prawosławni		Ewangelicy		Wyzn. mojżeszowe		Grekokatolicy	
	rok	liczba	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
białski	1914	102715	46735	45,5	36567	35,6	411	0,4	18900	18,4	0	0
	1921	62697	44905	68,4	8958	13,7	222	0,3	10655	16,2	942	1,5
	wzrost	-37018	-1830	-3,9	-27609	75,5	-189	-46,0	-8245	-	942	*
biłgorajski	1914	110779	62147	56,1	37997	34,3	0	0	10635	9,6	0	0
	1921	60446	40539	67,1	15630	25,9	6	0,0	4117	6,8	153	0,2
	wzrost	-50333	-21608	-34,8	-22367	-58,9	6	*	-6518	-	153	*
chełmski	1914	210376	77416	38,6	82255	39,1	31766	15,1	18933	9,1	0	0
	1921	129261	73501	56,9	27056	20,9	7626	5,9	20162	15,6	902	0,7
	wzrost	-81109	-3915	-5,0	-55199	-67,1	-24,140	-76,0	1229	6,5	902	*
hrubieszowski	1914	151957	44222	29,1	81150	56,4	912	0,6	25683	16,9	0	0
	1921	103841	50735	48,8	38468	37,0	273	0,3	13967	13,5	397	0,4
	wzrost	-48126	6513	14,7	-42682	-52,6	-639	-70,1	-11716	-	397	*
konstantynowski	1914	74754	52403	70,1	11213	15,0	26	0,0	11112	14,9	0	0
	1921	54349	38417	70,7	3646	6,7	8	0,0	12154	22,7	124	0,2
	wzrost	-20405	-13986	-26,7	-7567	-67,5	-18	-69,2	1042	9,4	124	*
tomaszowski	1914	125715	55692	44,3	54812	43,6	7	0,0	15204	12,1	0	0
	1921	92809	57869	62,4	22389	24,1	11	0,0	12154	13,1	386	0,4
	wzrost	-32906	2177	3,9	-32423	-59,2	4	36,4	-3050	-	386	*
włodawski	1914	151430	59209	39,1	60421	39,9	5300	3,5	26349	17,4	0	0
	1921	80869	45892	56,8	22033	27,2	2023	2,5	10765	13,3	152	0,2
	wzrost	-70561	-13317	-22,5	-38388	-63,5	-3277	-61,8	-15581	-	152	*
zamojski	1914	139708	100310	71,8	21375	15,3	0	0	18023	12,9	0	0
	1921	91849	69723	75,9	6783	7,4	31	0,0	15181	16,6	111	0,1
	wzrost	-47859	-30587	-30,5	-14592	-68,3	31	*	-2842	-	111	*

Powiat	Ogółem ludności		Katolicy		Prawosławni		Ewangelicy		Wyzn. mojżeszowe		Grekokatolicy	
	rok	liczba	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Ogółem	1914	1067438	498134	46,7	385796	36,1	38422	3,6	144839	13,6	0	0
	1921	672688	421581	62,8	144963	21,6	10200	1,4	92721	13,7	3167	0,5
	wzrost	-394750	-76553	-15,4	-240827	-62,4	-28222	-73,4	-52118	-	3167	*

Źródło: Dane za rok 1914 wg *Rocznik statystyczny Królestwa Polskiego*. Rok 1915, s. 42-45; dane za rok 1921 wg „*Skorowidz miejscowości województwa lubelskiego*”. Zestawienia i obliczenia własne.

Tabela 2. Zmiany w strukturze wyznaniowej ludności trzech powiatów guberni chełmskiej w latach 1914-1916

Powiat	Ogółem ludności		Katolicy		Prawosławni		Ewangelicy		Wyzn. mojżeszowe		Grekokatolicy	
	rok	liczba	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
bilgorajski	1914	110779	62147	56,1	37997	34,3	0	0	10635	9,6	0	0
	1916	63975	50483	78,9	2782	4,3	689	1,1	8417	13,2	1604	2,5
	wzrost	-46804	-11664	-18,8	-35215	-92,7	689	*	-2218	-	1604	*
chełmski	1914	210376	77416	38,6	82255	39,1	31766	15,1	18933	9,1	0	0
	1916	79326	51091	64,4	7117	9,0	2034	2,6	19084	24,0	0	0
	wzrost	-131044	-26325	-34,0	-75138	-91,3	-29732	-93,6	151	0,8	0	0
hrubieszowski	1914	151957	44222	29,1	81150	56,4	912	0,6	25683	16,9	0	0
	1916	55164	35566	64,5	6222	11,3	0	0	13376	24,2	0	0
	wzrost	-96803	-8656	-19,6	-74928	-92,3	912	100,0	-12307	-	0	0
Ogółem	1914	473116	183785	38,8	201402	42,6	32678	6,9	55251	11,7	0	0
	1916	198465	137140	69,1	16121	8,1	2723	1,4	40877	20,6	1604	0,8
	wzrost	-274651	-46645	-25,5	-185281	-92,0	-27955	-91,7	-14374	-	1604	*

Źródło: Dane za rok 1914 jak wyżej; za rok 1916 wg „*Volks- und Viehzählung im Kreise Bilgoraj (1916)*”, „*Ortschaften Verzeichniss des Kreises Chelms*”, „*Ortschaften Verzeichniss des Kreises Krasnostav*”, „*Volks- und Viehzählung 1916 Kreis Hrubieszow*”, APL, Komendy Powiatowe w: Bilgoraju (sygn. 12), Chełmie (15), Krasnymstawie (19) i Hrubieszowie (2). Zestawienie i obliczenia własne.